

## KISZONKI Z ROŚLIN WYSOKOBIAŁKOWYCH W ŻYWIENIU OWIEC

KAZIMIERZ GAWĘCKI, ALEKSANDRA FRELICH

Katedra Żywienia Zwierząt WSR, Poznań

Obserwacje nad stosowaniem kiszonek w żywieniu owiec podjęte zostały przez Katedrę Żywienia Zwierząt WSR w Poznaniu ze względu na wzrastającą aktualność a równocześnie niedostateczną znajomość tego zagadnienia w odniesieniu do warunków polskich.

Zdaniem licznych badaczy obcych, zwłaszcza radzieckich i amerykańskich umiejętnie użytkowanie kiszonek jako karmy dla owiec daje zdecydowanie korzystne rezultaty produkcyjne.

Prawie całkowity brak badań własnych dotyczących zarówno miejscowych ras owiec jak i najbardziej właściwej ilości oraz formy kiszonek hamował dotychczas szeroką popularyzację ich stosowania na tym odcinku produkcji zwierzęcej.

Omawiane doświadczenie, będące jednym z kilku poświęconych kiszonom, miało stanowić przyczynek do opracowania tego zagadnienia. Wobec stałego niedoboru wysokobiałkowych pasz treściwych zbadano wartość odżywczą i przydatność pastewną kiszunki z lucerny, której zastosowanie w żywieniu owiec wskazywało na możliwość zaoszczędzenia pewnych ilości śrut poekstrakcyjnych.

Badania przeprowadzono w ZD WSR Gorzyń w okresie od 1 stycznia do 18 kwietnia 1963 r. na rocznych jarlicach rasy merynos. Cztery grupy owiec liczące po 14 sztuk zwierząt o wyrównanej wydajności wełny i jednakowej wadze początkowej (30 kg) otrzymywały izokaloryczne dawki zawierające 1 j. ows. i 120 g białka surowego strawnego. W skład dawek wchodziło siano, śrutowany jęczmień, rzepakowy śrut poekstrakcyjny, suszone wysłodki oraz kiszunka z lucerny podawana w ilości 1—1,5—2 kg. Rosnącej ilości kiszunki towarzyszyło malejące zużycie śruty rzepakowej wynoszące w kolejnych grupach 200 g (I grupa — kontrolna), 100 g, 50 g i 0 g (IV grupa). Grupa kontrolna w miejsce kiszunki otrzymywała buraki pastewne, stosowane dotychczas powszechnie jako pasza soczysta dla owiec, mimo, iż uzyskane w tej formie składniki odżywcze kalkulują się znacznie drożej aniżeli w paszach zielonych.

Owce pobierały kiszonkę chętnie, nie pozostawiając niewyjadków. Podczas całego doświadczenia wykazywały normalny stan zdrowia i równomierne przyrosty wagowe.

Za sprawdziany wartości kiszonki w stosunku do stereotypowej paszy kontrolnej oraz oddziaływania zróżnicowanych dawek przyjęto wielkość przyrostów ciężaru ciała, odrost włosa oraz wydajność wełny potnej (runa) i czystego włókna, uzyskanego w ramach strzyży przeprowadzonej na zakończenie badań. Średnie dla grup wartości poszczególnych sprawdzianów wynosiły:

Grupa doświadczalna	Ilość kiszonki w dawce (w kg)	Ilość śruty rzep. w dawce (w g)	Przyrost żywej wagi (w kg)	Wydajność wełny potnej (w kg)	Rendement (w %)	Odrost włosa (w cm)
I	—	200	9,18	2,35	69,72	5,60
II	1,0	100	8,57	2,19	71,36	5,87
III	1,5	50	8,78	2,28	65,33	5,63
IV	2,0	—	8,82	2,25	68,44	5,57

Jak wynika z powyższych cyfr zarówno przyrosty wagowe jak tempo odrostu włosa i wydajność wełny kształtowały się we wszystkich grupach prawie identycznie (różnice statystycznie nieistotne). Dobre rezultaty produkcyjne uzyskane przy spasaniu kiszonki z lucerny w miejsce buraków pastewnych i pewnych ilości śruty poekstrakcyjnej wskazują na celowość stosowania jej w zimowym żywieniu owiec oraz możliwość uzyskania tą drogą oszczędności w zużyciu wysokobiałkowych pasz treściwych.

Wobec tego, że wszystkie zastosowane w doświadczeniu ilości kiszonki dały jednakowe wyniki o wyborze najwłaściwszej z nich powinien w praktyce decydować aktualny stan zasobów paszowych danego gospodarstwa.